



Sygn. akt V CSK 45/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Irena Gromska-Szuster

Protokolant Izabella Janke

w sprawie ze skargi Gminy W.

przeciwko Syndykowi masy upadłości "H. P." S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. i P. S.A. w W. w upadłości układowej

z udziałem interwenienta ubocznego nadzorcy sądowego P. S.A. w upadłości układowej - Syndycy W. B., S.-K., G. spółka komandytowa

o uchylenie wyroku sądu polubownego,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 lutego 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej "H. P." S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. oraz P. w W. w upadłości układowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 maja 2012 r.

1) uchyła zaskarżony wyrok i zmienia wyrok Sądu Okręgowego we W. z dnia 12 stycznia 2012 r., sygn. akt ... 600/11, w ten sposób, że oddała skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego oraz zasądza od Gminy W. na rzecz Syndyka masy upadłości H. P. S.A. w W. i P. S.A. w W. w upadłości kwotę

102.117 (sto dwa tysiące sto siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję,

2) zasądza od Gminy W. na rzecz Syndyka masy upadłości H. P. S.A. w W. i P. S.A. w W. w upadłości kwotę 900 (dziewięćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego,

3) nakazuje ściągnąć od Gminy W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego kwotę 100.000 (sto tysięcy) zł tytułem opłaty od skargi kasacyjnej, od której uiszczenia wnoszący tę skargę byli zwolnieni.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 9 maja 2012 r. oddalił apelacje H. P. SA i P. SA od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 12 stycznia 2012 r., uchylającego na skutek skargi Gminy W. wyrok Sądu Polubownego przy Krajowej Izbie

Gospodarczej z dnia 20 kwietnia 2011 r. w sprawie z powództwa H. P. SA, H. 9 SA i P. SA przeciwko Gminie W.

Sąd Polubowny wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2011 r. zasądził od Gminy W. na rzecz powodów kwotę 36 993 872,10 zł. Spór rozstrzygnięty wyrokiem Sądu Polubownego powstał na tle umowy, którą powodowie, działając wspólnie - jako wykonawcy, zawarli w dniu 17 sierpnia 2007 r. z Gminą W. - jako investorem. Wykonawcy w umowie zobowiązali się do robót związanych z rozbudową kanalizacji osiedla O. Zgodnie z umową mieli sporządzić także powykonawczą dokumentację robót oraz zgłosić inwestycję do użytkowania. W umowie zastrzeżono na rzecz inwestora kary umowne za niedotrzymanie terminu wykonania. Tytułem tych kar Gmina zgłosiła do potrącenia z wierzytelnością wykonawców o wynagrodzenie za zrealizowane roboty roszczenie opiewające na kwotę 38 781 458 zł. Wykonawcy zakwestionowali ziszczenie się przesłanek do obciążenia ich zastrzeżonymi w umowie karami. Sąd Polubowny stwierdził, że wykonawcy z przyczyn, za które ponoszą odpowiedzialność, nie dotrzyмали terminu wykonania umowy (tzw. czasu na ukończenie), naliczoną jednak z tego tytułu przez Gminę karę umowną w kwocie 38 781 458 zł miarkował na wniosek wykonawców na podstawie art. 484 § 2 k.c. Obniżył ją do kwoty 1 787 583,90 zł, ponieważ zobowiązanie wobec Gminy zostało wykonane w terminie w znacznej części. Przed upływem ustalonego terminu ukończono roboty budowlane. Nie dotrzymano tylko terminu dostarczenia dokumentacji powykonawczej i złożenia wniosku o uzyskanie pozwolenia na użytkowanie, tj. co do części świadczenia o wartości wynoszącej jedynie 3% wartości całego kontraktu. Poza tym Sąd Polubowny uznał naliczoną przez Gminę karę umowną za rażąco wygórowaną ze względu na niedoznanie przez Gminę szkody wskutek niedostarczenia jej w terminie wolnej od wad dokumentacji powykonawczej. W rezultacie Sąd Polubowny zasądzając na rzecz wykonawców wynagrodzenie za roboty stanowiące przedmiot umowy uwzględnił dokonane przez Gminę potrącenie jedynie w zakresie obejmującym kwotę 1 787 583,90 zł.

W skardze o uchylenie wyroku Sądu Polubownego Gmina powołała się na przewidzianą w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. klauzulę porządku publicznego; zarzuciła

zaskarżonemu wyrokowi sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Okręgowy uwzględnił skargę Gminy i uchylił wyrok Sądu Polubownego, a Sąd Apelacyjny oddalając apelację przeciwników skargi: H. P. SA i P. SA uznał, że Sąd Polubowny ustalając wysokość zastrzeżonej kary umownej i miarkując ją bardzo znacznie naruszył tak rażąco umowę stron i art. 484 k.c., że wyrok, który wydał, godzi w podstawowe zasady polskiego porządku prawnego w dziedzinie prawa cywilnego, jakimi są; zasada autonomii woli stron i zasada *pacta sunt servanda*. Poza tym - w ocenie Sądu Apelacyjnego - ze względu na przyjęcie przez Sąd Polubowny, że Gmina nie doznała szkody wskutek niedotrzymania terminu przez wykonawców, wyrok Sądu Polubownego narusza inną jeszcze podstawową zasadę polskiego porządku prawnego w dziedzinie prawa cywilnego, a mianowicie: wyrażoną w art. 6 regułą rozkładu ciężaru dowodu.

Skarżące w całości wyrok Sądu Apelacyjnego spółki: H. P. SA - w chwili wniesienia skargi kasacyjnej w upadłości układowej, i P. SA - w chwili wniesienia skargi kasacyjnej w upadłości układowej, przytoczyły jako podstawy kasacyjnego naruszenie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. oraz naruszenie art. 484 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 1194 § 1 k.p.c., sąd polubowny jest zobowiązany - jeżeli strony nie upoważniły go do rozstrzygnięcia sporu według ogólnych zasad prawa lub według zasad słuszności - do stosowania prawa materialnego właściwego dla rozstrzyganego stosunku. W niniejszej sprawie prawem tym było prawo polskie; w zakresie dotyczącym kary umownej - m.in. art. 484 § 2 k.c. W toku postępowania wywołanego skargą o uchylenie wyroku sądu polubownego sąd powszechny nie bada jednak w zasadzie zgodności wyroku sądu polubownego z właściwym w sprawie prawem materialnym. Zadaniem sądu powszechnego rozpoznającego skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego jest zbadanie jedynie, czy w sprawie nie wystąpiła ustawowa podstawa do uchylenia tego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2013 r., IV CSK 187/13). Podstawy uchylenia wyroku sądu polubownego określa w sposób wyczerpujący art. 1206 k.p.c. Stanowi on - w § 1 - że strona może żądać uchylenia wyroku sądu polubownego, jeżeli:

1) nie było zapisu na sąd polubowny, zapis na sąd polubowny jest nieważny, bezskuteczny albo utracił moc według prawa dla niego właściwego, 2) strona nie była należycie zawiadomiona o wyznaczeniu arbitra lub o postępowaniu przed sądem polubownym albo nie miała z innych przyczyn możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym, 3) wyrok sądu polubownego dotyczy sporu nieobjętego zapisem na sąd polubowny lub wykracza - z zastrzeżeniem pewnych wyjątków - poza zakres takiego zapisu, 4) nie zachowano wymagań co do składu sądu polubownego lub podstawowych zasad postępowania przed tym sądem wynikających z ustawy lub określonych przez strony, 5) wyrok uzyskano za pomocą przestępstwa albo podstawą wydania wyroku był dokument podrobiony lub przerobiony, 6) w tej samej sprawie między tymi samymi stronami zapadł prawomocny wyrok sądu; ponadto – stosownie do § 2 - uchylenie wyroku sądu polubownego następuje także wtedy, gdy sąd stwierdził, że: 1) według ustawy spór nie może być rozstrzygnięty przez sąd polubowny, 2) wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego).

W świetle przytoczonej regulacji zastosowanie przez sąd polubowny prawa materialnego właściwego w sprawie podlega kontroli sądu powszechnego tylko o tyle, o ile tego wymaga przeprowadzana z urzędu, zgodnie z zastrzeżoną w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. klauzulą porządku publicznego, ocena wyroku sądu polubownego pod kątem jego ewentualnej sprzeczności z podstawowymi zasadami polskiego porządku prawnego - do których zalicza się normy konstytucyjne o zasadniczym znaczeniu oraz naczelną zasadę poszczególnych dziedzin prawa. Przyjmuje się, że wyrok sądu polubownego podlega uchyleniu na podstawie klauzuli porządku publicznego, gdy naruszenie prawa materialnego przez sąd polubowny prowadzi do następstw niedających się pogodzić z podstawowymi zasadami polskiego porządku prawnego, tj. do skutków sprzecznych w sposób oczywisty i rażący z tymi zasadami – choćby tylko jedną z nich (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 28 kwietnia 2000 r., II CKN 267/00, 11 maja 2007 r., I CSK 82/07, 11 czerwca 2008 r., V CSK 8/08, 7 stycznia 2009 r., II CSK 397/08, 3 września 2009 r., I CSK 53/09).

Do podstawowych zasad polskiego porządku prawnego zalicza się m.in. powołane w zaskarżonym wyroku zasady autonomii woli w prawie cywilnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 13 grudnia 2006 r., II CSK 289/06, 30 września 2010 r., I CSK 342/10, 9 marca 2012 r., I CSK 312/11) i *pacta sunt servanda* (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2005 r., V CK 86/05). Nie są to jednak zasady o charakterze absolutnym. W dziedzinie zobowiązań granice swobody umów, będącej najdalej idącym przejawem autonomii woli podmiotów stosunków cywilnoprawnych, wyznaczają, zgodnie z art. 353¹ k.c., właściwość (natura) stosunku prawnego, ustawa oraz zasady współżycia społecznego. Tylko w tych granicach w dziedzinie zobowiązań obowiązuje także zasada *pacta sunt servanda*. Co więcej, obok zasady swobody umów i zasady *pacta sunt servanda*, do podstawowych zasad polskiego porządku prawnego należą także zasady wyznaczające granice swobody kształtowania umów i w konsekwencji - granice obowiązywania zasady *pacta sunt servanda*. Są nimi w szczególności zasada wolności działalności gospodarczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 r., II CK 354/03), zasada sprawiedliwości kontraktowej, oraz zasada kompensacyjnego charakteru odpowiedzialności odszkodowawczej, interpretowana w zgodzie z konstytucyjnym wymaganiem proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji), sprzeciwiająca się zastrzeganiu w umowach jako sankcji za naruszenie zobowiązania świadczenia pieniężnego w wysokości oderwanej od rozmiaru szkody, tak że stałoby się ono przede wszystkim środkiem swoistej kary i prowadziło do wzbogacenia drugiej strony (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia: 11 kwietnia 2002 r., III CKN 492/01, 11 czerwca 2008 r., V CSK 8/08, 30 września 2010 r., I CSK 342/10, 11 października 2013 r., I CSK 697/12). W praktyce częściej nawet dochodzi do uchylecia wyroku sądu polubownego z powodu jego sprzeczności z zasadami porządku publicznego ograniczającymi zasadę swobody umów niż z powodu sprzeczności z zasadą swobody umów i zasadą *pacta sunt servanda*.

Przepisy art. 483 i 484 k.c. ujmują zastrzeżoną przez strony karę umowną jako surogat odszkodowania należnego z tytułu odpowiedzialności kontraktowej. Kara umowna pełni więc przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Dlatego - choć należy się w zastrzeżonej wysokości bez względu na wysokość poniesionej

szkody (art. 484 § 1 k.c.), a obowiązek jej zapłaty powstaje nawet wtedy, gdy wierzyciel na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie poniósł w ogóle szkody - przepisy, które ją normują, nie pozbawiły doniosłości relacji między wysokością zastrzeżonej kary umownej a godnym ochrony interesem wierzyciela (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03, a z późniejszego orzecznictwa np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2007 r., V CSK 139/07, i 18 kwietnia 2013 r., III CSK 247/12). W przypadkach dużej dysproporcji między wysokością zastrzeżonej kary umownej a chronionym za jej pomocą interesem wierzyciela dopuszczalne jest zmniejszenie, czyli tzw. miarkowanie, kary umownej przez sąd na żądanie dłużnika. Zgodnie z art. 484 § 2 k.c. dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej, gdy zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane lub gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Przepis ten ogranicza autonomię woli stron w kształtowaniu kary umownej. Ma charakter bezwzględnie obowiązujący. Strony zastrzegając karę umowną nie mogą wyłączyć jej miarkowania przez sąd na podstawie art. 484 § 2 k.c. Nie budzi wątpliwości, że zmniejszenie zastrzeżonej kary umownej może się opierać na łącznym stosowaniu obu wskazanych w art. 484 § 2 k.c. podstaw miarkowania. Od okoliczności konkretnego przypadku zależy, czy częściowe wykonanie robót budowlanych przez wykonawcę przed popadnięciem w zwłokę ma znaczenie dla wierzyciela i zaspokaja jego godny ochrony interes. Przy ocenie zaś, czy zastrzeżona kara umowna jest rażąco wygórowana nie wyklucza się uwzględnienia relacji między wysokością zastrzeżonej kary umownej a wysokością wynagrodzenia należnego stronie zobowiązanej do zapłaty kary umownej, za zasadnicze jednak kryterium tej oceny uznaje się stosunek wysokości zastrzeżonej kary umownej do wysokości szkody doznanej przez wierzyciela.

W sprawie nie ma podstaw do stwierdzenia naruszenia przez Sąd Polubowny art. 484 § 2 k.c. które by powodowało - tak jak przyjął Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku - rażącą sprzeczność wydanego przez Sąd Polubowny wyroku z wchodzącymi w zakres polskiego porządku publicznego zasadami autonomii woli stron oraz *pacta sunt servanda* i uzasadniało uchylenie tego wyroku na podstawie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. Artykuł 484 § 2 k.c. ogranicza zasadę swobody umów - o którą w istocie chodzi Sądowi Apelacyjnemu - w określonych okolicznościach. Sąd Polubowny odwołał się

do tych właśnie okoliczności. Dokonane przez Sąd Polubowny obniżenie zastrzeżonej kary umownej nie miało więc znamion dowolnego ograniczenia skutków prawnych zastrzeżenia kary umownej, lecz mieściło się w granicach ustawowego upoważnienia. Uwzględniało przy tym akceptowane w praktyce orzecniczej kryteria miarkowania kary umownej. Poza tym do porządku publicznego w rozumieniu art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. należą nie tylko zasada swobody umów i zasada *pacta sunt servanda*, ale i wspomniane wcześniej zasady ograniczające swobodę umów i ich trwałość, w szczególności zasada sprzeciwiająca się zastrzeganiu w umowach jako sankcji za naruszenie zobowiązania świadczenia pieniężnego w wysokości oderwanej od rozmiaru szkody, tak że stałoby się ono przede wszystkim środkiem swoistej kary i prowadziło do wzbogacenia drugiej strony.

Materiał zebrany w toku postępowania arbitrażowego mógł usprawiedliwiać stwierdzenie niepowstania wskutek zwłoki wykonawców szkody w majątku Gminy, a nawet sąd powszechny, przed którym postępowanie jest bardziej sformalizowane niż przed sądem polubownym, ustalając dany fakt - zwłaszcza „negatywny” - musi mieć na względzie nie tylko dowody przeprowadzone z inicjatywy osoby wywodzącej z tego faktu skutki prawne (art. 6 k.c. i art. 217 § 1 k.p.c.), ale cały zebrany materiał dowodowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., V CK 588/04). W związku z tym w sprawie nie było również podstaw do uznania wyroku Sądu Polubownego za rażąco sprzeczny z porządkiem publicznym z powodu naruszenia wynikającej z art. 6 k.c. reguły rozkładu ciężaru dowodu.

Same ewentualne nieprawidłowości w zastosowaniu art. 484 § 2 k.c. przez Sąd Polubowny nieprowadzące do sprzeczności wydanego przez niego wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego nie mogły mieć - jak wcześniej wyjaśniono - znaczenia w sprawie o uchylenie tego wyroku.

Ze względu na zasadność podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. i art. 484 § 2 k.c. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. orzekł jak w sentencji. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach stanowiły przepisy art. 98 w związku z art. 108 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 ze zm.).

